

Artur Dariusz Kubacki

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

O abrewiacjach i akronimach w pracy tłumacza przysięgłego języka niemieckiego i polskiego

Streszczenie

Przedmiotem artykułu są abrewiacje i akronimy w pracy tłumacza przysięgłego języka niemieckiego i polskiego. W pierwszej części autor definiuje terminy skrót i skrótowiec, prezentuje ich strukturę, a następnie podaje po kilka przykładów dla każdego z elementów brachygraficznych. Ponadto przedstawia w zarysie prace polskich i niemieckich leksyko-grafów kodyfikujące skróty i skrótowce istotne z punktu widzenia tłumacza. Druga część artykułu poświęcona jest problemom związanym z rozszyfrowaniem, poprawnym zapisem i właściwą wymową oraz przekładem skrótów i skrótowców. Wszystkie trudności translacyjne odnoszące się do tłumaczenia abrewiatur i akronimów autor zilustrował licznymi przykładami wyekscerpowanymi z własnej praktyki translatorskiej, względnie pochodzącymi z tekstów przekładów tłumaczy przysięgłych lub kandydatów do tej profesji. Ponadto autor na koniec pokazał na podstawie jednego polskiego akronimu możliwe techniki jego tłumaczenia na język niemiecki.

Słowa kluczowe: skróty, skrótowce, tłumaczenie specjalistyczne, tłumaczenie poświadczane, tłumacz przysięgły

1. Wstęp

Celem artykułu jest przedstawienie budowy i użycia polskich i niemieckich skrótów i skrótowców z perspektywy konfrontatywnej, a także problemów ich przekładu w tłumaczeniach poświadczonych.

Skróty i skrótowce są obecne – zdaniem Marty Czyżewskiej (2006: 45) – w każdej sferze życia, szczególnie zaś często spotykamy je w tekstach technicznych, gospodarczych, prawnych i prawniczych oraz medycznych. Występują także często w nazwach własnych oraz nazwach produktów. Cieszą się dużą popular-

nością, ponieważ są – jak twierdzi Józef Młodyński (1981: 180) – ekonomicznym środkiem wyrazu.

Niestety, elementy brachygraficzne¹, przez które rozumiemy łącznie skróty i skrótowce, mogą przysporzyć tłumaczowi wielu kłopotów, zwłaszcza takiemu, który nie ma jeszcze dużego doświadczenia w pracy translatorskiej, nie dysponuje odpowiednimi słownikami lub nie ma umiejętności odszyfrowania ich z kontekstu albo odszukania w Internecie.

W pierwszej części artykułu zdefiniujemy terminy *skrót* i *skrótowiec*, przedstawimy ich klasyfikację, a następnie podamy po kilka przykładów dla każdego rodzaju zarówno w polszczyźnie, jak i w niemiecku, natomiast w drugiej części artykułu skupimy uwagę na problemach związanych z ich rozszyfrowaniem i poprawnym przekładem.

2. Definicja i podział skrótów i skrótowców

Skrót (inaczej: *abrewiatura*, *abrewiacja*; niem. *Kurzwort*) to skrócony zapis wyrazu lub wyrażenia, zbudowany z jednej lub kilku liter. Według Andrzeja Markowskiego (2005: 1664) to „litera lub połączenie kilku liter pochodzące z często używanych i znanych wyrazów”. Skróty są charakterystyczne dla języka pisanego. W języku mówionym mamy do czynienia z pełną formą danego słowa. Zdaniem Zygmunta Saloniego (2010: 137–138) niektóre skróty polskie dały początek akronimom, np. skrót *LO* wymawiano w latach 60. XX wieku jako *liceum ogólnokształcące*, dziś ma on powszechnie jedynie charakter skrótowca (wym. el-o). Katarzyna Biernacka-Licznar (2012: 68) uważa to za zjawisko naturalne, gdyż często stosowane skróty przechodzą do kategorii skrótowców.

Zarówno w języku niemieckim, jak i polskim skróty tworzymy najczęściej (por. Czyżewska 2006: 46):

1. przez suspensję (tj. ucięcie części wyrazu i pozostawienie tylko początkowej jego części):
 - 1.1. od pierwszej litery słowa, np. *S.* = *Seite* / *s.* = *strona*;
 - 1.2. od pierwszych liter słowa, np. *Prof.* = *Professor* / *inż.* = *inżynier*;
2. przez kontrakcję (tj. skracanie przez ściągnięcie, wskutek którego usunięciu ulega środkowa część wyrazu, pozostaje natomiast jego początek i koniec, czasem także jakaś środkowa litera):
 - 2.1. zachowując pierwszą i ostatnią literę słowa, np. *Dr.* = *Doktor* / *dr* = *doktor*;

¹ Brachygrafia to nauka o skrótach stosowanych w dawnym piśmiennictwie średniowiecznym.

- 2.2. zachowując pierwszą literę słowa oraz inne charakterystyczne dla danego słowa litery, np. *Hbf.* = *Hauptbahnhof* / *mld* = *miliard*.

W języku niemieckim może istnieć kilka skrótów tego samego wyrazu, np. *Jahrgang* posiada następujące skróty: *Jahrg.*, *Jhrg.*, *Jg.*

Z perspektywy kontrastywnej należy wyraźnie podkreślić, że język niemiecki wypracował więcej skrótów w niektórych dziedzinach życia aniżeli polszczyzna, np. w zakresie charakterystyki funkcjonowania i kontroli pojazdów (zob. Kubacki 2007).

Skrótowce (inaczej *akronimy*; niem. *Abkürzung*) to minisłowa, których używamy w języku pisanym i mówionym. Hanna Jadacka (2006: 144) definiuje je jako „klasę formacji słowotwórczych utworzoną z kilkuwyrazowych nazw instytucji, banków, przedsiębiorstw, firm, urzędów, organizacji, partii, stowarzyszeń, powstałych przez odcięcie pewnych składników całej nazwy”. Najważniejsza różnica fonologiczna między skrótami a skrótowcami polega na tym, że pierwszych nie czytamy, tylko rozwijamy, natomiast skrótowce można przeczytać. Zarówno w języku niemieckim, jak i w języku polskim mają one swoją liczbę i swój rodzaj gramatyczny, np. rodzaj męski/liczba pojedyncza: *der Pkw* = *der Personenkraftwagen* / *[ten]* *KBN* = *[ten]* *Komitet Badań Naukowych*. Kategoria rodzaju gramatycznego może być jednak inna dla całego wyrazu i inna dla jego skróconej wersji, np. *kuchenka mikrofalowa*: *die [ta]* *Mikro* = *der [ten]* *Mikrowellenherd* (por. Duden 2005: 10), *[ten]* *SLD* = *[ten]* *Sojusz* lub *[to]* *SLD*. Według Hanny Jadackiej (2006: 145) kategorię tę ustala się albo na podstawie wymowy skrótowca, albo na podstawie jego pełnej formy.

Skrótowce można podzielić na różne grupy w zależności od ich budowy (por. Tyszka 2011: 202–203; Czyżewska 2006: 46):

1. literowce/skrótowce literowe (*Buchstabenkurzwörter*) składają się z liter wymawianych osobno, np. *DRK* = *Deutsches Rotes Kreuz* / *NBP* = *Narodowy Bank Polski*;
2. głoskowce/skrótowce głoskowe (*Lautkurzwörter*) składają się z głosek wymawianych łącznie, np. *TÜV* = *Technischer Überwachungsverein* / *ZUS* = *Zakład Ubezpieczeń Społecznych*;
3. grupowce/skrótowce sylabowe (*Silbenkurzwörter*) składają się z pierwszych, ostatnich lub pierwszych i ostatnich sylab (grup), np.:
 - 3.1. *Kripo* = *Kriminalpolizei* / *Fablok* = *fabryka lokomotyw* – dwie pierwsze sylaby (*Kopfwort*),
 - 3.2. *Bus* = *Omnibus* / *Faks* = *Telefaks* – jedna ostatnia sylaba (*Schwanzwort*),

- 3.3. *EUROVISION* = **Europäische Television** – pierwsza i ostatnia sylaba (Kopf-Schwanzwort);
4. skrótownice mieszane (Mischkurzwörter) stanowią kombinację skrótów literowych, sylabowych lub głoskowych, np.:
- 4.1. *Azubi* = **Auszubildende(r)** / *PZMot* (wym. pe-zet-mot) = **Polski Związek Motorowy** – kombinacja literowo-sylabowa,
5. *DEGUSSA* (wym. de-gu-sa) = **Deutsche Gold- und Silberscheideanstalt** / *REGON* = **Rejestr Gospodarki Narodowej** (wym. re-gon) – kombinacja sylabowo-głoskowa.

W potocznym języku niemieckim coraz częściej głoskowce traktowane są jako samodzielne wyrazy i zapisywane jak rzeczowniki dużą literą, np. *Nato*, *Ufo*, *Aids*. W ostatnich latach niemczyzna przejęła wiele głoskowców z angielszczyzny i traktuje je jako samodzielne wyrazy, np. *Laser*, *Radar* (Czyżewska 2006: 46). Natomiast w polszczyźnie skrótownice piszemy najczęściej wielkimi literami i nie stawiamy kropek, przy czym przyimki i spójniki występujące w nazwie rozwiniętej zapisujemy małą literą, np. *JOwS* = *Języki Obce w Szkole* (zob. Müldner-Nieckowski 2006: 10). Niektóre skrótownice mogą mieć w polszczyźnie zapis oboczny, np. *CPLiA* lub *Cepelia* = *Centrala Przemysłu Ludowego i Artystycznego*. Warto również zwrócić uwagę na fakt, iż w obydwu językach literowce wymawia się analitycznie, zaś głoskowce – syntetycznie.

Wraz z kształtowaniem się komunikacji fachowej w XX wieku niektóre skróty i skrótownice zaczęły mieć po kilka czy kilkanaście znaczeń, np. słownik abrewiatur Dudena (2005: 16) podaje 40 znaczeń dla skrótów lub skrótownców w kombinacji liter A i B, natomiast słownik Jerzego Podrackiego (1999) kodyfikuje 8 znaczeń w przypadku litery A (1999: 37) i 13 znaczeń w przypadku litery B (1999: 47–48). Obecnie nierzadko zdarzają się kombinacje dwóch liter odnoszące się do wielu dziedzin, które mają nawet po kilkanaście znaczeń (zob. Czyżewska 2006: 47). Zjawisko polisemii (wieloznaczności) jest niebezpieczne częściej w przypadku skrótów niż skrótownców, gdyż może prowadzić do powstania błędów w przekładzie, o czym będzie jeszcze mowa poniżej.

Za przykład 27 różnych znaczeń skrótów i skrótownców niech posłuży kombinacja liter A i B ze wspomnianego słownika skrótów i skrótownców Dudena (2005: 16):

- AB* = (1) *Altbau*, (2) *Amtsbürgermeister*, (3) *Anrufbeantworter*,
 (4) *Arbeitsbereich*, (5) *Arbeitsbewertung*, (6) *Aufsichtsbehörde*,
 (7) *Ausführungsbestimmung(en)*, (8) *Außenbeamter*;
- ab.* = (1) *abends*, (2) *aber*, (3) *abberatio* (Biol.), (4) *abgefertigt*,
 (5) *abgesandt*, (6) *abonniert*;

- Ab. = (1) *Abend*, (2) *Aberration* (Biol.), (3) *Abitur*, (4) *Abiturient*
(5) *Abiturientin*;
a.B. = (1) *am Berg*, (2) *auf Befehl*, (3) *auf Bestellung*, (4) *außer Betrieb*;
A.B. = (1) *Arbeitsbataillon*, (2) *Armeebefehl*, (3) *Artilleriebeobachter*,
(4) *Augsburger Bekenntnis*.

3. Kodyfikacja skrótów i skrótowców

Zagadnienie skrótów i skrótowców jest przedmiotem intensywnych badań językoznawców polskich i niemieckich zarówno z perspektywy intra-, jak i interlingwalnej. Istnieje nawet nauka o skróceniach językowych zwana przez językoznawców abrewiologią. Wśród polskich badaczy zajmujących się abrewiacjami należy wymienić głównie naukowców z Uniwersytetu Warszawskiego: Stanisława Szadykę (2009, 2011), Zygmunta Saloniego (2010), Sylwię Tyszkę (2011), Martę Czyżewską (2006) i wielu innych. W Niemczech elementami brachygraficznymi w językach specjalistycznych zajmowali się m.in. Artur Büchner (1971) i Peter Wennrich (1980).

Przede wszystkim abrewiacje i akronimy są elementem badań leksykograficznych. Istnieje coraz więcej słowników kodyfikujących skrót i skrótowce w językach europejskich. Jak podaje Stanisław Szadyko (2009: 15), dotychczas wydano ponad 800 słowników poświęconych abrewiaturom w różnych językach. W Polsce rozbudowany podział skrótów i skrótowców można znaleźć m.in. w *Słowniku ortograficznym języka polskiego* z 1975 r., w *Słowniku języka polskiego* pod red. Mieczysława Szymczaka (1978–1981), a także w *Wielkim słowniku poprawnej polszczyzny* pod red. Andrzeja Markowskiego (2005). Ponadto wydano także odrębne słowniki poświęcone wyłącznie brachygrafii i jej problemom, np. *Słownik skrótów i skrótowców* Jerzego Podrackiego (1999) czy choćby *Wielki słownik skrótów i skrótowców* pod red. Piotra Müldnera-Nieckowskiego (2006). Dla podkreślenia zakresu ilościowego badanej materii warto przytoczyć dane ilościowe z tej ostatniej pozycji – na 1504 stronach pomieszczono ponad 130 tys. skrótów, skrótowców i ich rozwinięć zaczerpniętych z 50 języków świata, zaś w odniesieniu do języka polskiego zebrano ponad 74 tys. różnego rodzaju abrewiatur.

W Niemczech do najbardziej znanych pozycji z omawianej tu dziedziny należy słownik Heinza Koblichke z 1978 r. pt. *Großes Abkürzungsbuch*, który doczekał się kilku edycji. Zdaniem Heinza Koblichke (1983: 5) w niemieckim można odnotować około 50 tys. – 60 tys. abrewiatur, a jego słownik kodyfikuje ok. 35 tys. Obecnie częściej korzysta się z nowszych opracowań, dostępnych w formie drukowanej lub elektronicznej. Na uwagę zasługuje tu przywołany przeze mnie słownik Dudena, zawierający ponad 50 tys. form brachygraficznych, a także

różnego rodzaju dostępne w Internecie wyszukiwarki niemieckich i angielskich skrótów i skrótowców z różnych branż specjalistycznych [zob. źródła internetowe w bibliografii]. Co więcej, na rynku wydawniczym coraz częściej pojawiają się bi- lub multilingwalne słowniki skrótów i skrótowców, w których leksykografowie nie tylko je kodyfikują i rozszyfrowują, lecz także podają znaczenia w języku docelowym. W opinii Stanisława Szadyki i Piotra Michałowskiego (2011: 35) dorobek leksykograficzny za okres 2000-2010 dla języka rosyjskiego wraz z innym językiem (językami) wynosi ponad 110 słowników abrewiatur poświęconych kilkunastu dziedzinom życia. W odniesieniu do pary językowej niemiecki-polski dostępnych jest w Polsce kilka słowników abrewiatur, które odnoszą się nawet do konkretnych języków specjalistycznych. Podamy tu jedynie trzy przykłady: *Słownik skrótów transportowych* Andrzeja Witkowskiego (2000), *Skróty prawnicze niemiecko-polskie i polsko-niemieckie* Zofii Krzysztoforskiej-Weisswasser (1998) oraz *Słownik skrótów i pojęć dotyczących diagnostyki samochodowej* (Poradnik Serwisowy 5/2002).

4. Problemy przekładu skrótów i skrótowców

Przejdźmy do omówienia aspektów praktycznych związanych z tłumaczeniem elementów brachygraficznych. Z ponad dwudziestoletniej praktyki tłumaczeniowej autora oraz z zajęć z przekładu specjalistycznego ze studentami studiów podyplomowych w latach 2005–2015 wynika, iż skróty i skrótowce sprawiają bardzo dużo trudności podczas przekładu tekstów fachowych z różnych dziedzin. Początkujący tłumacze często stosują strategię uniku, czyli według Krzysztofa Hejwowskiego (2004: 142) popełniają błąd metatranslacyjny polegający na opuszczeniu skrótu, gdyż nie potrafią poddać form brachygraficznych wnikliwej analizie i dobrać odpowiedniego ekwiwalentu. Natomiast doświadczeni tłumacze potrafią sobie doskonale poradzić z tłumaczeniem skrótów i skrótowców, co Krzysztof Hejwowski (2004: 115) obrazuje choćby przykładami zręcznych rozwiązań tłumaczeniowych zastosowanych w angielskich przekładach literatury *science fiction* Stanisława Lema dla wymyślonych przez tego pisarza elementów brachygraficznych.

Przypomnijmy, iż tłumacz przysięgły zgodnie z *Ustawą z dnia 25 listopada 2004 r. o zawodzie tłumacza przysięgłego* (tekst jednolity: Dz.U. z 2015 r. poz. 487) jest zobowiązany do sporządzania tłumaczeń poświadczonych z należytą starannością i dokładnością oraz do wykorzystania w tym celu wszelkich dostępnych pomocy warsztatowych. *Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem* (Kierzkowska 2011: 23) zaleca, aby skróty i skrótowce użyte w języku źródłowym tłumaczyć na język docelowy w pełnym brzmieniu, z wyjątkiem skrótów powszechnie znanych. W przypadku skrótów i skrótowców o znaczeniu nieznanym tłuma-

czowi powinien on przenieść taki element do tekstu docelowego w brzmieniu oryginalnym i zrobić stosowną wzmiankę, iż nie był w stanie rozszyfrować go na podstawie dostępnych mu źródeł (por. także Kubacki 2012a: 135–136). Natomiast w przypadku skrótów stosowanych w aktach prawodawczych *Kodeks* zaleca, aby po podaniu ich pełnego brzmienia w języku docelowym, przytaczać je także w brzmieniu oryginalnym, przy czym wyjątkiem od tej reguły są nazwy dzienników promulgacyjnych (np. *Dziennik Ustaw*, *Monitor Polski*), których nie należy tłumaczyć (Kierzkowska 2011: 23). Zdaniem Danuty Kierzkowskiej (2011: 96), dzienniki promulgacyjne są nazwami własnymi, a ich przekład sugeruje, że oprócz wersji w języku polskim istnieją również ich wersje obcojęzyczne. Nie do końca można zgodzić się z tym rozumowaniem, gdyż wyciągnięcie takiego wniosku z faktu przetłumaczenia nazwy własnej wydaje się być nieuzasadnione. Podobne zasady możemy znaleźć w poradniku pt. *Allgemeine Leitlinie für die Anfertigung von Urkundenübersetzungen in Bayern* Stand 06/2012 opracowanym w 2012 r. przez Federalny Związek Tłumaczy Ustnych i Pisemnych – Oddział w Bawarii (Bundesverband der Dolmetscher und Übersetzer LV Bayern). Zgodnie z podanym w punkcie 16 zaleceniem należy skrótownce rozszyfrować i przetłumaczyć, o ile jest to możliwe. W przypadku stwierdzenia – po wykazaniu należytej staranności przez tłumacza (czytaj: długich poszukiwaniach) – że dany akronim nie da się rozszyfrować, należy uczynić o tym odpowiednią wzmiankę. Natomiast w odniesieniu do nazw ustaw oraz innych porównywalnych norm trzeba posłużyć się eksplikacją, gdyby translata okazał się niezrozumiały w języku docelowym. Można to uczynić skrótowno poprzez zastosowanie takich wyrażań, jak np. *ustawa karna*, *kodeks postępowania cywilnego*, *ustawa o aktach stanu cywilnego*.

Zasadniczo wśród problemów związanych z tłumaczeniem elementów brachygraficznych możemy wyróżnić:

1. brak umiejętności rozszyfrowania skrótu lub skrótownca;
2. problem z zapisem ortograficznym skrótów i skrótownców, a także z ich poprawnym wypowiedzeniem oraz deklinacją;
3. używanie pleonazmów dla niektórych skrótów lub skrótownców;
4. błędne odszyfrowanie abrewiatur wskutek niezajomości realiów systemów prawnych kraju języka źródłowego i docelowego;
5. redundantność tłumaczenia abrewiatur obcojęzycznych.

Oczywiście nie jest to zamknięty katalog problemów związanych z przekładem abrewiatur, jakie może napotkać tłumacz przysięgły w codziennej pracy. W tym kontekście warto odesłać do artykułu Katarzyny Biernackiej-Licznar (2012: 72–77) poświęconego problematyce przekładu włoskich i polskich skrótów i skrótownców występujących w dokumentach policyjnych i sądowych, w którym ukazała różne

trudności, jakie czyhają na tłumacza, i sposoby ich pokonywania, a także do porad zawartych w artykule pt. *Tłumaczenie skrótowców* autorstwa Adentola Bankol w przekładzie Anny Jurys zamieszczonego na portalu mlingua.pl (data dostępu: 20.12.2013 r.).

Aby zilustrować powyższe trudności tłumaczeniowe, chcielibyśmy podać do każdej z wyróżnionych grup problemów po kilka przykładów z własnej praktyki translatorskiej lub z tekstów tłumaczeń sporządzonych przez adeptów zawodu tłumacza przysięgłego (są to z reguły studenci studiów podyplomowych na kierunku tłumaczeniowym lub osoby przystępujące w Ministerstwie Sprawiedliwości do egzaminu na tłumacza przysięgłego), a także zastanowić się nad tym, jaka jest etiologia błędów tłumaczeniowych związanych z abrewiaturami użytymi w tekstach źródłowych.

Brak umiejętności rozszyfrowania skrótu lub skrótowca może wynikać:

1. z niezwracania uwagi przez tłumacza na kontekst, np. w tekście niemieckim była mowa o *Europejskim Banku Centralnym* = *Europäische Zentralbank*, którego nazwę w kolejnych fragmentach tekstu skrócono do postaci *EZB*, a tłumacz nie potrafił odszyfrować tego akronimu z kontekstu;
2. z braku umiejętności wyszukania skrótu lub skrótowca w dostępnych źródłach leksykograficznych lub zasobach Internetu, a w przypadku elementów brachygraficznych używanych w konkretnej branży – z braku konsultacji ze zleceniodawcą tłumaczenia.

Problem z zapisem ortograficznym form brachygraficznych, a także z ich poprawnym wypowiedzeniem oraz właściwą deklinacją bierze się najczęściej stąd, że tłumacz nie zna zasad zapisu skrótów i skrótowców lub zna je wybiórczo, a także nie jest w stanie ich poprawnie odczytać ani odmienić. W języku polskim i niemieckim istnieją ściśle określone reguły słownikowe zapisu, deklinacji i wymowy skrótów i skrótowców, z którymi translator – *nolens volens* – musi się zapoznać. Do rudymenarnych zasad ortograficznych zapisu skrótów należy w polszczyźnie niestawianie kropki po skrótach zakończonych ostatnią literą skracanego słowa, np. *dr*, *nr*, *mgr* (jednak z kropką, gdy użyto ich w przypadkach zależnych), natomiast w języku niemieckim co do zasady stawiamy kropkę na końcu każdego skrótu, np. *Dr.*, *Nr.*, *Mag.*, niezależnie od tego, czy kończy się on ostatnią literą czy nie. W odniesieniu do pozostałych skrótów zasadniczo w obu językach stawiamy kropkę po każdym skracanym słowie, np. *przyp. tłum.* = *Anm. d. Übers.* = *A.d.Ü.* Według Marty Czyżewskiej (2006: 48) przejawem nowoczesnych zmian w zapisie skrótów niemieckich jest forma bez kropek, którą słowniki dopuszczają jako formę oboczną, np. *mit freundlichen Grüßen* = *M.f.G.* lub *MfG*, albo forma z kropką na końcu skrótu, np. *und so weiter* = *usw.* lub *u.s.w.*

Warto podkreślić, iż kropka lub jej brak, a także zapis wielką lub małą literą może powodować w obu omawianych językach zmianę znaczenia, a co za tym idzie – błędny przekład, np. *t.j.* = *tekst jednolity* oraz *tj.* = *to jest*, *b.r.* = *brak/bez roku (wydania)* oraz *br.* = *bieżącego roku*, *M.f.G.* = *mit freundlichen Grüßen* oraz *Mfg.* = *Mitfahrgelegenheit*, *Str.* = *Straße* oraz *str.* = *streitig/strittig*. Ponadto skróty lub skrótowce, np. niektórych ustaw i kodeksów, mogą mieć formy oboczne, np. *k.k.* lub *kk* = *Kodeks karny*, *k. r. i o.* lub *k.r.o.* = *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, *PBefG* lub *PersBefG* = *Personenbeförderungsgesetz*, *LwVG* lub *LwVfG* = *Gesetz über das gerichtliche Verfahren in Landwirtschaftssachen*.

Jak podaje Hanna Jadacka (2006: 144), znakomitą większość skrótów w języku polskim zapisujemy małą literą, a dużą jedynie skróty międzynarodowe, np. *W* (*wat.*). Należy także podkreślić, iż w języku polskim i niemieckim – ze względu na uzus międzynarodowy – nie stosujemy kropki po skrótach jednostek miar i wag, jednostek monetarnych, nazw państw, po symbolach pierwiastków chemicznych oraz skrótach stosowanych w matematyce i fizyce, np. *m* = *Meter – metr*, *kg* = *Kilogramm – kilogram*, *EUR* = *Euro – euro*, *PL* = *Polen – Polska*, *Fe* = *Ferrum – Eisen – żelazo*, *sin* = *Sinus – sinus*, *A* = *Ampere – amper*.

Niektóre skrótowce obcojęzyczne możemy wymawiać zarówno w brzmieniu oryginalnym, jak i spolszczonym, np. *DVD* (wym. di-wi-di lub de-fau-de), *PC* (wym. pi-si lub pe-ce) (Müldner-Nieckowski 2006: 10). Natomiast w potocznym języku niemieckim zaciera się różnica w wymowie literowców i głoskowców. Skrótownice literowe są wypierane coraz częściej przez głoskowce, np. *FAZ* = *Frankfurter Allgemeine Zeitung* (wym. fats zamiast ef-a-zet).

Używanie pleonazmów w przypadku niektórych skrótów lub skrótowców wynika albo z pośpiechu, albo z braku analizy kognitywnej znaczenia używanego skrótu lub akronimu. W języku polskim często podaje się na formularzach *numer NIP*, chociaż akronim *NIP* = *numer identyfikacji podatkowej* zawiera w sobie wyraz *numer*. Podobnie ma się rzecz z akronimami typu *artykuły AGD*, *pamięć RAM*, *płyta CD*, *podatek VAT*, *komputer PC*, które formalnie są pleonazmami. Podobnie w Niemczech elementem redundantnym są wyrazy „precyzujące”, np. *PIN-Nummer*, *ISBN-Nummer*, *LCD-Display*, *IT-Technik*. Zdaniem Sylwii Tyszki (2011: 203) w przykładach tych chodzi o tzw. „zwrot precyzujący”, który stał się nieodłącznym elementem niektórych akronimów i czasami jest pomocny w rozróżnieniu semantycznym skrótowców, np. *REGON* = *Rejestr Gospodarki Narodowej* oznacza zarówno nazwę samego rejestru, jak i numer identyfikacyjny jednostki (firmy, stowarzyszenia, fundacji) w tym rejestrze. Ze względu na silny stopień zleksykalizowania wyrazów precyzujących z akronimami wyrazy te nie są obecnie postrzegane jako błąd, o czym może świadczyć choćby coraz częstsze

ich użycie przez urzędy w opracowywanych przez nie formularzach dla obywateli (język prawniczy) oraz przez ustawodawcę w aktach normatywnych (język prawny), np. sformułowanie *numer NIP* występuje w ustawie o Krajowym Rejeestrze Sądowym.

Nieznajomość realiów systemów prawnych kraju języka źródłowego i docelowego skutkuje **niewłaściwym odszyfrowaniem abreviatur**. Brak znajomości realiów prawnych Niemiec pokazaliśmy na przykładzie błędu rzeczowego przy okazji analizy błędów w tłumaczeniu niemieckiego dokumentu spadkowego 'Erbschein' (Kubacki 2011: 70). Obecność odmiennych realiów prawnych można zilustrować również na przykładzie innego modelu tworzenia niemieckiego skrótownika dla popularnej w Europie formy prawnej, jaką jest *spółka z ograniczoną odpowiedzialnością = sp. z o.o.* W Austrii znajduje zastosowanie forma z kropkami *Ges. m. b. H.*, zaś w Niemczech forma bez kropek *GmbH*.

Brak obycia z kulturą prawną kraju języka źródłowego lub kraju języka docelowego objawia się m.in. w nieznajomości jednostek redakcyjnych polskich lub niemieckich aktów prawnych. Każdy akt prawny – jak powszechnie wiadomo – dzieli się na odpowiednie jednostki redakcyjne, które zwykle podawane są w formie skrótu, o ile jest on możliwy (zob. *Vademecum tłumacza*, wersja 13). W polskim akcie prawnym typu ustawa można wyróżnić *artykuł = art.*, *ustęp = ust.*, *punkt = pkt*, *literę = lit.* oraz *tiret = brak skrótu*, natomiast w ustawach zwanych kodeksami *ustępy* zastępuje się *paragrafami* i oznacza symbolem §. W aktach prawnych niższego rzędu, czyli np. rozporządzeniach i zarządzeniach, przepisy prawne ujęte są w paragrafy, które dzielą się na ustępy, ustępy na punkty, punkty na litery, a litery na tirety. Większość niemieckich aktów prawnych stosuje jednostki redakcyjne w postaci paragrafów: *Paragrafen = §*. W przypadku aktów prawnych UE oraz umów międzynarodowych częściej stosowane są artykuły: *Artikel = Art.* Jednostki te z kolei dzielą się na mniejsze, jak *Absatz = Abs.*, *Satz = S.*, *Nummer = Nr.*², *Buchstabe = Buchst.*, a ponadto w niemieckiej doktrynie prawnej wydziela się w komentarzach do ustaw *Randnummer = Rn.*, zaś w orzeczeniach sądowych *Randziffer = Rz*. Warto pamiętać, iż zarówno w polszczyźnie, jak i niemczyźnie zasadą jest przytaczanie kolejnych jednostek redakcyjnych bez przecinków.

Jeśli chodzi o podawanie promulgatorów polskich i niemieckich, również one rządzą się odpowiednim modelem skracania. W przypadku „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” zgodnie z lingwistycznymi zasadami skracania należy zapisać skrótownicę w formie *DzU*, a charakteryzujące go elementy w postaci skrótów *r. = rok*, *nr = numer*, *poz. = pozycja*, przy czym skrót wyrazu *numer* zapisywany jest w tekstach prawnych wielką literą, choć jej użycie w opinii Anny

² W Bawarii i Austrii *Ziffer = Ziff*.

Jopek-Bosiackiej (2006: 146) jest niczym nieuzasadnione³. Rada Języka Polskiego argumentuje użycie dużej litery w tym skrótzie nie tyle tradycją, co dyrektywą formułowania tekstów prawnych zawartą w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie *Zasad techniki prawodawczej*, zgodnie z którą skrót (tak w rozporządzeniu) tej nazwy zapisuje się jako „Dz.U.”, a skrót wyrazu „numer” pisany jest wielką literą⁴. Jak słusznie zauważa Sylwia Tyszka (2011: 205), w przypadku pisowni tego skrótowca trudno nie zauważyć rozbieżności między intencją ustawodawcy a językowymi zaleceniami poprawnościowymi, a także samą klasyfikacją form brachygraficznych⁵. W odniesieniu do niemieckiego systemu prawnego⁶ promulgatorem na płaszczyźnie całej federacji jest *Bundesgesetzblatt – Federalny Dziennik Ustaw*, a na płaszczyźnie poszczególnych krajów związkowych *Gesetz- und Verordnungsblatt – Dziennik Ustaw i Rozporządzeń* lub *Amtsblatt – Dziennik Urzędowy* w zależności od danego landu. Federalny Dziennik Ustaw jest następcą *Reichsgesetzblatt* i od 1958 r. jest wydawany w trzech częściach oznaczanych cyfrą rzymską oraz danym numerem, np. *BGBI. I Nr. 76*. Cytując przepisy niemieckich ustaw i rozporządzeń, tradycją jest podawanie jedynie numeru części promulgatora oraz numeru strony, na której można je znaleźć, np. *BGBI. I S. 4318*.

Brak znajomości łaciny, a co za tym idzie **nieznajomość podstawowych skrótów łacińskich**, oraz brak znajomości zasad postępowania z abrewiaturami obcojęzycznymi, np. pochodzącymi z języka angielskiego, skutkuje ich tłumaczeniem w sytuacji, gdy jest ono redundantne. Wielu tłumaczy nie wie, iż w tekstach prawniczych nadawcy komunikatu wykorzystują – dla uproszczenia – wiele skrótów łacińskich. Dotyczy to zarówno języka niemieckiego, jak i polskiego. W tekstach źródłowych występują zatem skróty, których rozszyfrowywanie lub tłumaczenie jest zbędne, np. *a.a.* = *ad acta* – do akt, *i.e.* = *id est* – to jest, *p.p.* = *per procura* – z upoważnienia, *ex off./e.o.* = *ex officio* – z urzędu, *s.q.* = *status quo*.

W odniesieniu do skrótów i skrótowców obcojęzycznych występujących w tekstach specjalistycznych widoczna jest tendencja do ich zapożyczania po uprzednim przetłumaczeniu pełnego terminu. Mariusz Górnicz (2000: 19) określa ją „szczególnym rodzajem transferu międzynarodowego”. Stąd w niektórych pol-

³ Od 1.01.2012 r. akty prawne publikowane w dziennikach urzędowych wydawane są z zachowaniem kolejności pozycji w danym roku kalendarzowym z pominięciem numeru dziennika.

⁴ www.rjp.pan.pl (20.12.2013 r.).

⁵ Podobne rozbieżności widoczne są w zapisie skrótowca SA zgodnie z zasadami słownikowymi i S.A. zgodnie z wolą ustawodawcy od grupy wyrazów *spółka akcyjna* (por. Szadyko 2009: 16, Tyszka 2011: 207).

⁶ Z analizy wyłączyłem systemy prawne pozostałych krajów niemieckojęzycznych.

skich aktach prawnych, jak np. w art. 2 ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, można spotkać przetłumaczone nazwy, a obok nich przytaczane skróty w brzmieniu obcojęzycznym, np. *Europejskie Porozumienie o Wolnym Handlu (EFTA)*.

Tłumacze nie wiedzą też o możliwości wykorzystania uzualnego skrótu obcojęzycznego (w trzecim języku) w tłumaczeniach skrótów z języka docelowego (niemieckiego) na język źródłowy (polski), np. *u.A.w.g. = um Antwort wird gegeben* można zastąpić skrótem francuskim *R.S.V.P./RSVP = repondez s'il vous plait*, który zwyczajowo pojawia się w tekstach zaproszeń, przede wszystkim na imprezy oficjalne.

W przypadku skrótów specjalistycznych tłumacz powinien – w miarę możliwości – wyszukać je w słowniku lub zasobach internetowych, rozszyfrować, a następnie przetłumaczyć na język docelowy. Za przykład niech posłuży skrót francuski *coll* – lub spolszczony zapis *kol* – będący typowym skrótem spotykanym w dokumentach szkolnych i oznaczającym *collation* (z łaciny *collatio*), czyli porównanie odpisu (kopii) z oryginałem. Jest on używany przez nauczycieli i egzaminatorów maturalnych, którzy kolacjonują, czyli sprawdzają świadectwa zgodnie z zarządzeniem ministerialnym. Procedura ta nie dotyczy dyplomów szkół wyższych (zob. Kubacki 2012b: 99).

Na koniec pokażmy różne metody postępowania tłumaczy przysięgłych z tłumaczeniem akronimu *PESEL* na język niemiecki. Głoskowiec *PESEL* pochodzi od nazwy rejestru *Powszechny Elektroniczny System Ewidencji Ludności*, w którym gromadzone są dane m.in. na temat daty i miejsca urodzenia oraz płci. Jedenaściofrowy numer *PESEL* jednoznacznie identyfikuje określoną osobę fizyczną. Oznacza on zarówno samą nazwę rejestru, ale także numer obywatela w tym rejestrze. Tłumacz ma w tym przypadku kilka sposobów postępowania:

1. rozszyfrowanie i przetłumaczenie nazwy w całości jako *allgemeines elektronisches System zur Personenerfassung/zur Bevölkerungserfassung*;
2. utworzenie hybrydy ze skrótowca polskiego i skrótu niemieckiego *PESEL-Nr.*;
3. zastosowanie terminu opisowego *Personen-Identifikationsnummer/Personen-ID-Nummer*;
4. użycie ekwiwalentu funkcjonalnego (historycznego) *Personenkennzahl* na wzór centralnie prowadzonej identyfikacji obywateli NRD lub ekwiwalentu funkcjonalnego (współczesnego) *Personenkennzeichen*, który obecnie jest używany w przetwarzaniu danych osobowych obywateli RFN (Duden 2011: 1198).

5. Wnioski

Podsumowując rozważania dotyczące skrótów i skrótowców w pracy tłumacza przysięgłego, chcielibyśmy podkreślić, że coraz częściej jest on konfrontowany z różnymi, wieloznacznymi formami brachygraficznymi pochodzącymi z różnych obszarów działalności ludzkiej i dlatego musi umieć zastosować odpowiednie strategie postępowania. Abrewiacja wynika bowiem z dążenia do zwięzłości i ekonomii wypowiedzi, a zabieg skracania wyrazów nadaje się doskonale do tego celu. Skrótowość wyrażania myśli uwarunkowana jest także niezwykle dynamicznym rozwojem nowoczesnych technologii przekazu informacji, takich jak smsy, mejle i komunikatory. Stanisław Szadyko (2009: 15) trafnie zauważył jednak, że w przypadku akronimów to, co jest ekonomią z perspektywy nadawcy, nie musi nią być z perspektywy odbiorcy. Trudności ze zrozumieniem tego typu derywatów – jak podsumowuje Szadyko – wynikają z nadmiernego, nieumiejętnego i nie zawsze uzasadnionego używania akronimów. Abrewiatury w tekstach specjalistycznych są z pewnością wygodną i oszczędną formą dla ich autorów i odbiorców-specjalistów, natomiast niespecjalistom, w tym pośrednikom językowym, mogą one przysporzyć wielu problemów.

BIBLIOGRAFIA

- Bankol A. (2013) *Tłumaczenie skrótowców*, przekł. A. Jurys. [dostęp: 20.12.2013 r.] mlingua.pl
- Biernacka-Licznar K. (2012) „Skróty i skrótowce w pracy tłumacza przysięgłego języka włoskiego”, w: Piotrowska M., Dybiec-Gajer J. (red.) *Przekład – teorie, terminy, terminologia*. Kraków: Tertium, 67–78.
- Büchner A. (1971) *Abkürzungen auf dem Gebiet nationaler und internationaler Normung*. München/Wien: Oldenbourg.
- Czyżewska M. (2006) „O skrótach i skrótowcach w pracy tłumacza”. *Lingua Legis* (14), 45–53.
- Duden (2011) *Deutsches Universalwörterbuch*, 7. Auflage. Berlin/Mannheim/Zürich: Dudenverlag.
- Duden (2005) *Das Wörterbuch der Abkürzungen. Rund 50.000 nationale und internationale Abkürzungen und Kurzwörter mit ihren Bedeutungen*, 5., vollständig überarbeitete und erweiterte Auflage, Steinhauer A. (red.). Mannheim/Leipzig/Wien/Zürich: Dudenverlag.
- Górnicz M. (2000) „Elementy anglojęzyczne w tekstach medycznych (na podstawie tekstów z dziedziny immunologii opublikowanych w miesięczniku ‘Problemy’)”. *Poradnik Językowy* (2), 19–20.
- Hejwowski K. (2004) *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: PWN.
- Jadacka H. (2006) *Poradnik językowy dla prawników*. Warszawa: Semper.

- Jopek-Bosiacka A. (2006) *Przekład prawny i sądowy*. Warszawa: PWN.
- Kierzkowska D. (2011) *Kodeks tłumacza przysięgłego z komentarzem*. Warszawa: Wydawnictwo TEPIS.
- Koblischke H. (1983) *Großes Abkürzungsbuch. Abkürzungen – Kurzwörter – Zeichen – Symbole*. Leipzig: Bibliographisches Institut.
- Krzysztoforska-Weisswasser Z. (1998) *Skróty prawnicze niemiecko-polskie i polsko-niemieckie*. Kluczbork: Antykwa.
- Kubacki A.D. (2007) „Problemy tłumaczenia niemieckojęzycznych dokumentów samochodowych”, w: Piotrowska M. (red.) *Współczesne kierunki analiz przekładowych*. Kraków: Tertium, 121–132.
- Kubacki A.D. (2011) „Analiza błędów w tłumaczeniu na język polski dokumentu spadkowego ‘Erbschein’”. *Lingua Legis* (20), 66–75.
- Kubacki A.D. (2012a) *Tłumaczenie poświadczone. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego*. Warszawa: LEX a Wolters Kluwer business.
- Kubacki A.D. (2012b) „O problemach tłumaczenia poświadczonych polskich dokumentów szkolnych”. *Comparative Legilinguistics. International Journal for Legal Communication* (vol. 9), 79–101.
- Markowski A. (2005) *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*. Warszawa: PWN.
- Młodyński J. (1981) „Skrótowce we współczesnym języku polskim”, w: Kurkowska H. (red.) *Współczesna polszczyzna*. Warszawa: PWN, 156–183.
- Müldner-Nieckowski P. (red.) (2006) *Wielki słownik skrótów i skrótowców*. Wrocław: Wydawnictwo Europa.
- Podracki J. (1999) *Słownik skrótów i skrótowców*. Warszawa: PWN.
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz. U. z 2002 r. Nr. 100 poz. 908.
- Saloni Z. (2010) „O użyciu skrótów w tekstach polskich”. *POLONICA* (t. XXX), 137–156.
- Słownik skrótów i pojęć dotyczących diagnostyki samochodowej*, opracowanie zbiorowe, Poradnik Serwisowy 5/2002.
- Szadyko S. (2009) „O błędnej pisowni akronimów”. *Komunikacja Specjalistyczna* (t. 1), 14–18.
- Szadyko S., Michałowski P. (2011) „W kwestii idealnego słownika skrótów i skrótowców”. *Komunikacja Specjalistyczna* (t. 4), 35–52.
- Szymczak M. (red.) (1975) *Słownik ortograficzny języka polskiego*. Warszawa: PWN.
- Szymczak M. (red.) (1978–1981) *Słownik języka polskiego* (t. 1–3). Warszawa: PWN.
- Tysza S. (2011) „Skróty i skrótowce w specjalistycznym języku prawa gospodarczego”. *Komunikacja Specjalistyczna* (t. 4), 200–209.
- Wennrich P. (1980) *Anglo-amerikanische und deutsche Abkürzungen in Wissenschaft und Technik. Anglo-American and German Abbreviations in Science and Technology*. München: Verlag Dokumentation.
- Witkowski A. (2000) *Słownik skrótów transportowych*. Warszawa: Polskie Wydawnictwo Transportowe.

Źródła internetowe:

Allgemeine Leitlinie für die Anfertigung von Urkundenübersetzungen in Bayern Stand 06/2012

BDŮ aktuell [dostęp: 30.10.2016 r.].

skróty ogólne i specjalistyczne, np. www.abkuerzungen.de [dostęp: 20.12.2013 r.].

skróty medyczne, np. *Beckers Abkürzungslexikon medizinischer Begriffe* [dostęp: 20.12.2013 r.]. www.medizinische-abkuerzungen.de

skróty prawnicze, np. www.jochim-schiller.de/site/46/Juristische_Abk%C3%BCrzungen.html [dostęp: 20.12.2013 r.]

skróty techniczne, np. www.syncrowiki.org/wiki/Technische_Abk%C3%BCrzungen [dostęp: 20.12.2013 r.]

Vademecum tłumacza. Wskazówki redakcyjne dla tłumaczy – wersja 13 (styczeń 2015 r.) [dostęp: 11.04.2015 r.]. http://ec.europa.eu/translation/polish/guidelines/documents/styleguide_polish_dgt_pl.pdf

SUMMARY

The article deals with abbreviations and acronyms in the work of a sworn translator of German and Polish. In the first part, the author defines the terms “abbreviation” and “acronym”, presents their structure and then provides several examples for each of them. Moreover, he outlines selected studies by Polish and German lexicographers codifying abbreviations and acronyms essential from the translator’s point of view. The second part of the article is devoted to problems connected with the decoding, appropriate spelling, pronunciation and translation of abbreviations and acronyms. All the discussed difficulties relating to the translation of abbreviations and acronyms are illustrated with numerous examples, which come from the author’s own translation practice or from translations produced by other sworn translators or candidates for this profession. At the end of the article, the author demonstrates various techniques of translating a Polish acronym into German.

Key words: abbreviations, acronyms, specialist translation, certified translation, sworn translator

Artur Dariusz Kubacki, tłumacz przysięgły języka niemieckiego, doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa, od 2014 r. profesor nadzwyczajny w Instytucie Neofilologii Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, gdzie naucza tłumaczenia tekstów specjalistycznych. Jest autorem i współautorem kilku zbiorów tekstów paralelnych, dwóch podręczników do nauki języka niemieckiego jako języka obcego, dwóch wydań słownika z zakresu kontroli finansowo-księgowej, przekładu klasyfikacji statystycznych na język niemiecki oraz ponad 70 artykułów i recenzji z dziedziny przekładu specjalistycznego i jego dydaktyki. W 2012 r. ukazała się nakładem Wolters Kluwer Polska obszerna monografia jego autorstwa pt. „Tłumaczenie poświadczane. Status, kształcenie, warsztat i odpowiedzialność tłumacza przysięgłego”, poświęcona wielorakim aspektom

pisemnego tłumaczenia poświadczonego oraz ustnego tłumaczenia przysięgłego. W 2014 r. wydał wraz z Karstenem Dahlmannsem zbiór 170 tłumaczeń opatrzonych obszernymi komentarzami pt. „Jak sporządzać tłumaczenia poświadczone dokumentów? Przekłady tekstów z ‘Wyboru polskich i niemieckich dokumentów do ćwiczeń translacyjnych’ z komentarzem” (Wydawnictwo Biuro Tłumaczeń KUBART).